

GERARD CZAJA

Bytów

KOLEKTYWIZACJA ROLNICTWA W POWIECIE BYTOWSKIM

Celem artykułu jest przedstawienie procesu kolektywizacji w powiecie bytowskim i uwarunkowań politycznych, ekonomicznych, a przede wszystkim społecznych tego procesu oraz relacji zachodzących między władzami administracyjnymi, politycznymi, aparatem „ucisku” a mieszkańcami bytowskiej wsi.

Tematyka spółdzielczości produkcyjnej w omawianym powiecie nie znalazła dotychczas należytego odzwierciedlenia w publikacjach poświęconych powojennym dziejom bytowskiej wsi. Ze względu na rozproszony materiał źródłowy trudno jest całościowo uchwycić problematykę spółdzielczości produkcyjnej w powiecie bytowskim. Jedynie w monografii *Dzieje ziemi bytowskiej* odnotowano powstanie spółdzielni produkcyjnych, informacje tam zawarte mają jednak charakter raczej bezkrytyczny i wpisują się w tworzenie chwalebne mitu o powstawaniu i działaniu tych jednostek na terenie powiatu bytowskiego¹.

Pisząc ten artykuł, autor oparł się w dużej mierze na dostępnej literaturze, wśród której wyróżnić można prace Adolfa Dobieszewskiego, Tadeusza Hunka, Stanisławy Jareckiej-Kimlowskiej, Kazimierza Kozłowskiego oraz Leszka Próchnika². Do zobrazowania tła społecznego, politycznego i gospodarczego po-

¹ *Dzieje ziemi bytowskiej*. Red. S. Gierszewski. Poznań 1972, s. 409.

² A. Dobieszewski, *Kolektywizacja wsi polskiej 1948–1956*. Warszawa 1993; T. Hunek, *Spółdzielczość produkcyjna w rolnictwie polskim*. Warszawa 1965; S. Jarecka-Kimlowska, *Z problemów spółdzielczości wiejskiej w Polsce w latach 1945–1957*. Warszawa 1972; K. Kozłowski, *Materiały archiwalne do „wydarzeń gryfickich” z 1951 r.* Szczecin 1992; tegoż, *Pierwsze dziesięć lat władzy na Pomorzu Zachodnim (1945–1955)*. Warszawa–Szczecin 1994; L. Próchnik, *Kolektywizacja rolnictwa w regionie łódzkim*. Łódź 2003.

służyły również materiały zgromadzone w archiwach państwowych w Gdańsku, Koszalinie, Słupsku i Szczecinie oraz w Archiwum Akt Nowych w Warszawie. Źródłem do odtworzenia działań skierowanych na bytowską wieś przez Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Bytowie są sprawozdania Referatu IV i Referatu Śledczego z lat 1948–1955, przechowywane w archiwach Instytutu Pamięci Narodowej w Szczecinie i Gdańsku.

Konfrontacja materiałów wytworzonych przez aparat bezpieczeństwa z materiałami partii politycznych i organów administracji lokalnej, zgromadzonymi we wspomnianych archiwach państwowych, umożliwia pełniejsze przedstawienie metod i działań skierowanych na bytowską wieś, pozwala na ocenę nastrojów społecznych i określenie zakresu biernego oraz czynnego oporu społecznego występującego na terenie powiatu bytowskiego, szczególnie w latach 1948–1956.

Do 8 marca 1945 r. powiat bytowski należał do rejencji koszalińskiej na obszarze III Rzeszy. Według spisu z maja 1939 r. liczył 26,3 tys. mieszkańców, ze średnią gęstością zaludnienia 45 osób na 1 km². Zamieszkującą powiat ludność kaszubską szacowano na 3300 osób. Głównym zajęciem mieszkańców było rolnictwo. Własność chłopska do 100 ha obejmowała w powiecie 79% ziemi uprawnej, pozostała część ziemi znajdowała się w rękach właścicieli majątków liczących powyżej 200 ha (gospodarstwa junkierskie)³.

Spis majowy z 1939 r. wykazał nikły stan uprzemysłowienia powiatu bytowskiego. Czynnych było 490 zakładów przemysłowych, rzemieślniczych oraz budowlanych, w których pracowało łącznie 1479 osób. Najważniejszy był przemysł drzewny i budowlany, drugie miejsce zajmował przemysł spożywczy (głównie piekarnie, masarnie), zatrudniający przeważnie po dwie osoby. Przemysł przetwórczy opierał się na przerobie miejscowej monokultury żytnio-ziem-

³ Według spisu z maja 1939 r. na Pomorzu Zachodnim mieszkało łącznie 2 393 476 osób. Średnia gęstość zaludnienia wynosiła 64,2 osoby na 1 km², tymczasem średnia gęstość zaludnienia w całej Rzeszy to 136,1 osoby na 1 km². Zob. A. Czernik, *Szkice z dziejów Pomorza Zachodniego w latach 1939–1945*. Koszalin 1975, s. 14; H. Rybicki, *Rozważania o historii najnowszej Pomorza Zachodniego*. Słupsk 1982, s. 11; *Dzieje ziemi bytowskiej...*, s. 279; Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej AAN), Akta byłego Konsula RP w Szczecinie, t. 68, s. 110–119.

niaczanej. W 1940 r. w powiecie czynnych było osiem gorzelni, produkujących rocznie 1 585 100 litrów spirytusu, 21 młynów i dwie mleczarnie⁴.

Zjawiskami dobrze znanymi w literaturze historycznej, które uwidoczniły się w powiecie bytowskim, były *Ostflucht* (ucieczka ze wschodu) i *Landflucht* (ucieczka ze wsi). To pierwsze zjawisko w znacznym stopniu osłabiło potencjał ludnościowy powiatu. W latach 1925–1939 jego straty migracyjne wyniosły 5,2 tys. osób. Uwzględniając niskie zaludnienie powiatu bytowskiego, wynoszące w 1933 r. 27,5 tys. osób, należy stwierdzić, że *Ostflucht* przybrał tu największe rozmiary w całej prowincji zachodniopomorskiej⁵.

Rok 1945 przyniósł wiele zmian, dotyczących zarówno stanu zaludnienia, jak i struktury narodowościowej. Według danych Starostwa Powiatowego w Bytowie z 1 czerwca 1945 r. stan ludności ogółem wyniósł 18 190 osób, w tym 12 650 Niemców⁶.

Spis powszechny z grudnia 1950 r. wykazał już 19 435 osób, w tym 4315 zamieszkałych tu w sierpniu 1938 r. oraz 15 120 przybyłych na teren powiatu bytowskiego po tej dacie⁷. W latach 1950–1956 odsetek ludności wiejskiej wyniósł: w 1950 r. – 71,2%, w 1955 r. – 72,3%, w 1956 r. – 69,5%⁸.

Po zakończeniu drugiej wojny światowej w powiecie bytowskim kluczowym ogniwem gospodarczym było rolnictwo, które stanowiło podstawę rozwoju i aktywizacji powiatu. Jego obszar obejmował w tych latach 61 895 ha i podzielony był na osiem gmin: Bytów – 2764 ha, Borzytuchom – 10 406 ha, Jasień – 5343 ha, Pomysk Wielki – 9370 ha, Niezabyszewo – 8202 ha, Studzienice – 11 027 ha, Tuchomie – 8370 ha, Ugoszcz – 6150 ha⁹.

⁴ S. Smoliński, P. Przedpełski, B. Gruchman, *Struktura przemysłu Ziem Zachodnich w latach 1939–1959*. Poznań 1961, t. 2, s. 96–97; *Dzieje ziemi bytowskiej...*, s. 284.

⁵ J. Szaflarski, *Ruchy ludnościowe na pograniczu polsko-niemieckim w ciągu ostatniego wieku*. Gdańsk–Bydgoszcz–Szczecin 1947, s. 55.

⁶ Archiwum Państwowe w Koszalinie (dalej APK), Oddział w Słupsku (dalej O. Słupsk), Starostwo Powiatowe Bytów, sygn. 32.

⁷ S. Literski, *Przemiany demograficzne i społeczne w latach 1945–1968*. W: *Dzieje ziemi bytowskiej...*, s. 388.

⁸ Dane zaczerpnięto z roczników GUS z 1962 r., część A i B – *Tabele powiatowe woj. koszalińskiego oraz Dodatkowe informacje dla powiatu Bytów*, z. 16/2.

⁹ APK, O. Słupsk, Starostwo Powiatowe Bytów, sygn. 371: Wykaz powierzchni powiatu bytowskiego w rozbiciu na gminy, s. 17.

W latach 1945–1946 dwadzieścia cztery majątki państwowe o łącznym obszarze 7918 ha znajdowały się w posiadaniu Państwowych Nieruchomości Ziemi-
skich, oddziałów Armii Czerwonej (tab. 2) i polskich władz cywilnych.

Tabela 1

Struktura gospodarstw chłopskich
w powiecie bytowskim w 1946 r.

Nazwa gminy	Do 5 ha	5–10 ha	10–20 ha	20–50 ha	50–100 ha
Bytów	54	35	28	9	4
Borzytuchom	52	55	107	62	5
Jasień	14	21	55	18	1
Pomysk Wielki	37	34	106	53	1
Niezabyszewo	74	81	114	41	5
Studzienice	55	32	51	42	6
Tuchomie	91	103	221	62	4
Ugoszcz	44	68	133	45	–
Ogółem	421	429	815	332	26

Źródło: APK, O. Słupsk, Starostwo Powiatowe Bytów, sygn. 55: Wykaz liczbowy gospodarstw poniżej 100 ha. Dane na 1.01.1947, s. 115.

Tabela 2

Majątki zajęte przez Armię Czerwoną, czerwiec 1945 r.
(ha)

Majątki	Ogółem	Orne	Łąki	Pastwiska
Pomysk Wielki	1192	337,5	3390	40,7
Gostkowo	565	450,0	4000	–

Źródło: Archiwum Państwowe w Gdańsku, Urząd Wojewódzki, sygn. 10/1164/0/1847: Majątki zajęte przez Armię Czerwoną w pow. bytowskim, 1945–1945, s. 2.

Dla ogółu mieszkańców powiatu bytowskiego większe znaczenie niż prze-
mysł miało rolnictwo. Ludności utrzymującej się z rolnictwa w 1949 r. było
58,8%¹⁰.

¹⁰ Dane pochodzą z rocznika statystycznego woj. koszalińskiego.

Znalezienie się Polski w sferze wpływów Związku Sowieckiego niejako automatycznie rodziło obawy wsi przed kolektywizacją. Były one tym silniejsze, że dochodzące do władzy siły skrajnej lewicy w swych wcześniejszych deklaracjach wypowiadały się przeciwko utrwalaniu własności prywatnej, również w rolnictwie. We wszystkich oficjalnych wypowiedziach Polska Partia Robotnicza (PPR) do 1948 r. ustami swych przedstawicieli odrzucała informacje o tym, jakoby po reformie rolnej miały „przyjść kołchozy”¹¹.

Decyzję o przejściu do polityki uspołdzielczenia rolnictwa w krajach tzw. demokracji ludowej podjęto w formie rezolucji na posiedzeniu Biura Informacyjnego Kominformu w Bukareszcie 20 czerwca 1948 r., a jej realizację oparto na wzorcach radzieckich. Plenum Komitetu Centralnego (KC) PPR 6–7 lipca 1948 r. podjęło decyzję o przystąpieniu do uspołdzielczenia wsi polskiej. Władze w centrali na naradzie pierwszych sekretarzy komitetów wojewódzkich PPR w Warszawie 2 marca 1949 r. ustaliły liczbę spółdzielni, które powinny powstać w poszczególnych regionach, przyjęły i zatwierdziły statut spółdzielni produkcyjnych i przekazały swą decyzję pierwszym sekretarzom komitetów wojewódzkich Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PZPR). Ci z kolei przekazywali ją władzom powiatowym¹².

W oficjalnej propagandzie unikano określenia „kołchoz”, przez co starano się planowane przemiany struktury gospodarczej wsi zamaskować hasłami spółdzielczości. Kierownictwo partii oceniło, że głównym wrogiem w procesie przechodzenia wsi na „wyższy poziom gospodarowania” był bogacz wiejski. Komitet Centralny PPR podzielił gospodarzy według wielkości ich gospodarstw. Posiadacze mniej niż pięciu hektarów ziemi byli „biedniakami”, właściciele gospodarstw o powierzchni 5–15 ha uznawano za „średniaków”, pozostali (powyżej 15 ha) nazywani byli bogaczami wiejskimi – „kułakami”. Dwie pierwsze grupy były politycznie tolerowane, trzecią – traktowano jak wroga¹³. Wzięto pod uwagę nie kryterium społeczne, lecz majątkowe.

¹¹ M. Nadolski, *Komuniści wobec chłopów w Polsce 1941–1956. Mity i rzeczywistość*. Warszawa 1993, s. 205–206.

¹² AAN, KC PZPR, sygn. 237/V-16: Odprawa pierwszych sekretarzy, 2.03.1949, k. 18.

¹³ S. Jankowiak, *Wielkopolski kułak wrogiem państwa socjalistycznego*. „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2002, nr 1 (12), s. 30.

Do języka polskiego weszło na trwałe złowieszcze słowo „rozkułaczenie”¹⁴. Procesem tym objęto setki gospodarstw chłopskich. Bardzo wątpliwe, czy uda się kiedykolwiek ustalić dokładną liczbę tej fali bezprawia. Lata kolektywizacji stanowią dramatyczny punkt zwrotny w losach chłopstwa, z daleko idącymi konsekwencjami społecznymi. W wielu wypadkach nadzwyczajne, siłowe wręcz metody przymuszania chłopów do kolektywizacji nabrały decydującego znaczenia w kształtowaniu się systemu, oddalającego się coraz bardziej od wolności gospodarczej.

Rozwój spółdzielczości produkcyjnej był, oprócz „walki z kułakiem”, priorytetowym założeniem polityki władz wobec wsi i rolnictwa. Według ustawy o planie sześcioletnim *dobrowolne przekształcanie poważnej części gospodarstw małorolnych i średniorolnych w gospodarstwa zespołowe – socjalistyczne i zamykanie przez to źródeł rozwoju kapitalizmu* było jednym z elementów budowy podstaw socjalizmu w Polsce. 11 listopada 1948 r. na posiedzeniu Biura Politycznego KC PPR przyjęto arbitralnie, że w wyniku planu sześcioletniego kolektywizacja obejmie 35% gospodarstw¹⁵.

Opór chłopów i celowe hamowanie rozwoju spółdzielni produkcyjnych stały się podstawą do zainteresowania się tym problemem przez organa bezpieczeństwa i Milicję Obywatelską. Już 18 września 1948 r. Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego (MBP) wydało „Instrukcję specjalną nr 1 o zadaniach organów bezpieczeństwa publicznego na obecnym etapie walki klasowej na wsi”, zobowiązując funkcjonariuszy do ujawniania wszelkich przejawów zniekształcania dyrektyw i posunięć rządu na terenie wsi oraz do badania i sygnalizowania nastrojów poszczególnych warstw ludności wiejskiej w sprawie przebudowy wsi. Uzasadnieniem takiej polityki były jakoby walka klasowa oraz aktywizacja

¹⁴ Walka z kułakiem stała się ważnym punktem nowej polityki rolnej. Za pomocą nagonki propagandowej na łamach prasy, różnego rodzaju ulotek informacyjnych i plakatów władza ludowa rozpoczęła atak skierowany przeciw tej grupie. Starano się przekonać mieszkańców wsi, iż kułacy ukrywają swoje plony lub specjalnie je niszczą, by tylko nie oddać ich państwu. Kułaka należało więc *rozkułaczyć*. Polegało to na pozbawieniu go gospodarstwa rolnego, które następnie włączano do spółdzielni rolniczych lub państwowych gospodarstw rolnych (PGR). Akcja przeciw kułakom na szeroką skalę oficjalnie została zapoczątkowana w 1951 r. i nosiła nazwę *ograniczania i wypierania elementów kapitalistycznych na wsi*. A. Dobieszewski, *Kolektywizacja...*, s. 45.

¹⁵ T. Rochatka, B. Rochatka, *Kolektywizacja w Polsce w latach 1948–1956*. Tamże, s. 34.

„wrogich elementów” w chwili proklamowania przez władze polityki kolektywizacji rolnictwa¹⁶.

Również komendant główny Milicji Obywatelskiej Józef Konarzewski wydał 26 kwietnia 1950 r. tajną instrukcję „O zadaniach jednostek MO w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa spółdzielniom produkcyjnym”, w której określił zadania dla milicji w walce z „wrogimi elementami” przeciwstawiającymi się kolektywizacji rolnictwa¹⁷.

W powiecie bytowskim wyróżnić można dwa etapy procesu kolektywizacji: lata 1949–1951, kiedy bytowskie władze partyjne, administracyjne i Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego (PUBP) stosowały przymus bezpośredni, oraz lata 1951–1956, w których starano się skłonić bytowskich chłopów do kolektywizacji metodami przymusu pośredniego – przez politykę fiskalną, czyli podatek gruntowy i świadczenia rzeczowe w postaci obowiązkowych dostaw. Za przełomową datę uznać można upublicznienie tzw. wypadków gryfickich i drawskich, po których odstąpiono od metod siłowych, zastępując je ekonomicznymi¹⁸.

W powiecie bytowskim na czoło wrogów systemu wysunął się wspomniany „bogacz” wiejski, z rosyjska okreśłany mianem „kułak”, kwestionujący konieczność socjalistycznych przemian na wsi¹⁹.

Pod koniec 1948 r. szczególnie aktywny w walce z kułakiem był Komitet Powiatowy (KP) PPR w Bytowie, który w swoich sprawozdaniach z *form zależności biednego chłopca od kułaka* informował o działaniach, jakie podjęto, aby wyeliminować bogaczy wiejskich. *Na terenie powiatu bytowskiego zależ-*

¹⁶ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (dalej AIPN), sygn. MBP 0887/137: „Instrukcja specjalna nr 1 o zadaniach organów bezpieczeństwa publicznego na obecnym etapie walki klasowej na wsi”, 18.09.1948, k. 47–54.

¹⁷ P. Majer, *Milicja Obywatelska w systemie organów władzy PRL*. Toruń 2003, s. 188.

¹⁸ Mimo haseł o dobrowolnej kolektywizacji władze najczęściej stosowały przymus. Największym echem w kraju odbiła się tzw. sprawa gryficka, gdzie w procesie przymusowej kolektywizacji bezpośredni udział brali szef PUB i sekretarz powiatowy w Gryficach. K. Kozłowski, *Materiały archiwalne...*

¹⁹ Ważnym punktem nowej polityki rolnej stała się walka z tzw. kułakiem. Nazywano tak bogatego chłopca będącego w opozycji wobec władzy ludowej i jej planów dotyczących wsi. Za pomocą nagonki propagandowej na łamach prasy, różnego rodzaju ulotek informacyjnych i plakatów władza ludowa rozpoczęła atak skierowany przeciw tej grupie. Starano się przekonać mieszkańców wsi, iż kułacy ukrywają swoje plony lub specjalnie je niszczą, by tylko nie oddać ich państwu. Kułaka należało więc *rozkułaczyć*. Polegało to na pozbawieniu go gospodarstwa rolnego, które następnie włączano do spółdzielni rolniczych lub państwowych gospodarstw rolnych (PGR). Akcja przeciw kułakom na szeroką skalę oficjalnie została zapoczątkowana w 1951 r. i nosiła nazwę *ograniczania i wypierania elementów kapitalistycznych na wsi*. A. Dobieszewski, *Kolektywizacja...*, s. 45.

ność biedaka od bogacza wiejskiego uwidacznia się w następujących formach: biedny chłop nie ma siły pociągowej, musi chcąc nie chcąc iść do kulaka, aby mu zaorał, zasiał czy też w innych wypadkach jak zawiezenie zboża do miasta itp. Wypożyczy siłę pociagową. Kulak w zamian za to żąda od niego zapłaty czy też odrobku. Np. w gromadzie Udorpie gm. Ugoszcz chłop posiadający 5 ha (tow. Busko) za ścięcie ze zwiezieniem zboża zapłacił 40.000 zł. Druga charakterystyczna forma wyzysku jest to, że w zarządach gminnych ZSCH [Związku Samopomocy Chłopskiej] czy też Gminnych Spółdzielniach ZSCH są także kulacy. I właśnie na wiosnę, kiedy przez Gminne Spółdzielnie ZSCH były rozprowadzane nawozy sztuczne, kulacy mając pieniądze wykupili te nawozy, a biedny i średniak nie korzystał z tego. Do realizowania uchwały Egzekutywy powołaliśmy Komitet Powiatowy ds. podatku gruntowego i FOR [Funduszu Oszczędnościowego Rolnictwa]. Komitety mają za zadanie rozpatrywanie podań szczególnie średniego i biednego chłopca [...] o umorzenie podatku czy FOR i tym samym zaostrzy się walka klasowa na wsi, przez to że kulakom podania nie będą uwzględniane, jak to miało miejsce dotychczas²⁰.

18 marca 1950 r. obradowała w Szczecinie egzekutywa Komitetu Wojewódzkiego (KW) PZPR. Pierwszych sekretarzy komitetów powiatowych (w posiedzeniu uczestniczył również I sekretarz KP PZPR z Bytowa – E. Śmichura) poinformowano o obowiązkach agitatorów uczestniczących w zebraniach dotyczących tworzenia spółdzielni produkcyjnych. Polecono zmobilizować organizacje kobiece i młodzieżowe w celu zachęcenia chłopów do organizowania tych spółdzielni oraz powiedziano o mogących następować „satysfakcjach” u agitatorów, gdyż *im trudniejsza będzie robota, tym większe zadowolenie [...] pionierska satysfakcja [...] [trzeba] wychowywać nowego człowieka [...] należy wyszukiwać takich, którzy umieją gadać i agitować [...]. To nic, że ten chłop nie umie pisać, ale to jest ważne, że umie gadać i że jego będą słuchać*²¹.

Dużą rolę w organizowaniu przyszłych spółdzielni produkcyjnych na terenie powiatu bytowskiego przewidziano również dla Powiatowego Komitetu Polskiej Partii Socjalistycznej (PPS). Na odprawie przewodniczących, sekretarzy i skarbników kół miejskich i terenowych PPS, która odbyła się 19 września 1949 r., delegat Wojewódzkiego Komitetu PPS Górski stwierdził: *Bytowski Powiatowy Komitet PPS włączy się do dobrowolnego uspołdzielczenia wsi, co przyczyni się do podniesienia gospodarki ogólnokrajowej naszego państwa. [...]*

²⁰ APK, Komitet Powiatowy PPR w Bytowie 1947–1948, 26/592, sygn. 45.

²¹ Archiwum Państwowe w Szczecinie (dalej APS), KW PZPR, sygn. 36/IV/1.

*Spółdzielnie, które powstaną na terenie powiatu bytowskiego, zostaną otoczone całkowitą opieką ze strony Państwa*²².

Groźba kolektywizacji stała się rzeczywistością, gdy wymieniono już wsie, w których powstać miały spółdzielnie produkcyjne. Pierwszymi wsiami wytypowanymi przez władze partyjne i administracyjne powiatu bytowskiego były: Udorpie i Mądrzechowo w gminie Ugoszcz, Niezabyszewo, Chotkowo w gminie Borzytuchom, Gostkowo w gminie Pomysk Wielki oraz Modrzejewo w gminie Tuchomie²³. Wszystkie nowo powstałe spółdzielnie przyjęły statut III typu²⁴.

Rolnicy wyrażający chęć przystąpienia do zespołowej formy gospodarowania byli niejednokrotnie szykanowani przez sąsiadów. Gdy w Udorpiu kilka osób zgłosiło akces do zespołowego gospodarowania, *wrogi element bogaczy wiejskich* skłaniał je do rezygnacji z tych zamierzeń, mówiąc: *Spółdzielnia takowa prowadzić będzie do nędzy i głodu jak w Rosji*²⁵.

W dostępnych źródłach wymienia się konflikty, które towarzyszyły powstawaniu spółdzielni – np. w Udorpiu czy w Gostkowie. Władze starały się zażegnywać je wszelkimi dostępnymi środkami, aby nie wpływały one negatywnie na rozwój kolektywizacji w powiecie bytowskim.

Zanotowano jednak *nową formę działalności figurantów*, polegającą na sprzedaży inwentarza żywego, szczególnie koni przez członków spółdzielni²⁶. Nasilił się również wpływ podań związanych ze zrzeczeniem się gospodarstw rolnych²⁷.

²² APK, Komitet Powiatowy PPS w Bytowie, sygn. 4: Protokół z odprawy, s. 17.

²³ Tamże, O. Słupsk, Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Bytowie (dalej PPRN Bytów), sygn. 75: Sprawozdanie o pracy na odcinku umocnienia spółdzielni produkcyjnych w pow. bytowskim, s. 15–22.

²⁴ Istniały trzy typy spółdzielni produkcyjnych: zrzeczenie uprawy ziemi, rolnicza spółdzielnia wytwórcza i rolniczy zespół spółdzielczy. Ich członkiem mógł zostać każdy mieszkaniec wsi, mający ukończone 18 lat (bez względu na płeć), będący rolnikiem lub uprawiający zawód ściśle związany z rolnictwem. Przeciętny kolektyw spółdzielczy liczył nieco ponad 20 rodzin. Poszczególne typy spółdzielni różniły się pod względem prawa własności spółdzielców, podziału dochodów i obciążeń na rzecz państwa. W zrzeczeniu uprawy ziemi chłopci pozostawali właścicielami ziemi oraz inwentarza. W rolniczych spółdzielniach wytwórczych łączono wszystkie grunty członków z zachowaniem prawa własności wkładu każdego udziałowca. Najwyższą formą kolektywizacji był rolniczy zespół spółdzielczy, w którym wspólne były ziemia, inwentarz i maszyny. Szerzej T. Rochatka, B. Rochatka, *Kolektywizacja w Polsce...*

²⁵ AIPN, sygn. Gd 0019/60, t. 2: Sprawozdanie miesięczne 26.05–26.06.1949 po linii Referatu IV PUBP w Bytowie, k. 116.

²⁶ Tamże, k. 136.

²⁷ APK, O. Słupsk, sygn. 393: Protokoły zrzeczenia się gospodarstw rolnych, 1949–1951, s. 1. W gminie Tuchomie zrzekli się swoich gospodarstw rolnych: Stanisław Aleksandrowicz, Piotr

W pierwszym kwartale 1951 r. Prezydium Powiatowej Rady Narodowej (PRN) w Bytowie po raz pierwszy dokonało oceny pracy spółdzielni produkcyjnych powstałych na przełomie lat 1950 i 1951 r. Interesującą tezę na temat braku satysfakcjonujących wyników w działaniu już istniejących i organizowaniu nowych spółdzielni sformułował przewodniczący Prezydium PRN w Bytowie. Oceniał on mianowicie: *Ten brak zainteresowania i opieki ze strony Prezydium PRN i także GRN [gminnych rad narodowych] przerodził się w karygodną bez troskość i niedbalstwo w naszym aparacie urzędniczym. Dowodem tego są chociażby takie fakty jak dotychczas nie załatwione sprawy scalenia i regulacji gruntów w Niezabyszewie, szereg nie załatwionych dotąd spraw spornych między spółdzielcami a indywidualnymi chłopami, zniszczenie przez karygodne niedbalstwo rzepaku w Udorpiu*²⁸.

Władze powiatowe zdawały sobie sprawę, że realizacja wytycznych władz centralnych i wojewódzkich nie będzie łatwa. O tym, jak zamierzano wprowadzić je w życie, najlepiej świadczą zadania przyjęte przez Prezydium PRN:

- *uczynić odpowiedzialnymi poszczególnych członków Prezydium PRN za poszczególne spółdzielnie produkcyjne i zlecić im codzienną opiekę nad tymi spółdzielniami,*
- *zlecić Prezydium GRN podobne postawienie kwestii i dopilnować wykonanie,*
- *postawić sprawę sytuacji w poszczególnych spółdzielniach produkcyjnych na sesjach Powiatowej i Gromadzkiej RN w formie sprawozdania Przewodniczącego PRN i dyrektora POM [Państwowego Ośrodka Maszynowego] oraz koreferatu Komisji Rolnictwa i Leśnictwa PRN na szczeblu powiatowym, a sprawozdania Przewodniczących GRN oraz przewodniczących Spółdzielni Produkcyjnych i koreferatu Komisji Rolnictwa GRN na szczeblu gminy,*
- *ocenić przynajmniej raz w tygodniu działalność i pracę poszczególnych spółdzielni produkcyjnych na posiedzeniach Prezydium PRN [...] na podstawie sprawozdań członków Prezydium, odpowiedzialnych za spółdzielnie,*

Woźniak, Jan Pawlak, Franciszek Leszczyński; w Modrzejewie: Stanisław Goliński i Aleksander Lipka, Stefan Prądyński, Mieczysław Kolsowski; w Borzytuchomiu: Zygmunt Supieta i Franciszek Węsierski; w Krosnowie: Jan Stawiński; w Grzmiącej: Bolesław Byczka; w Pomysku Wielkim: Jan Walasek, Szymon Poniewierski; w Gostkowie: Józef Lipca, Jan Zubała, Marian Foremiak, Józef Rozwadowski; w Tągowiu: Augustyn Pestka; w Pomysku Małym: Leon Kunicki; w Jasieniu: Leon Miotek, Józef Boldy.

²⁸ Tamże, PPRN Bytów, Sprawozdanie..., sygn. 75, s. 21.

- *dopilnować Wydział Rolnictwa i Leśnictwa na odcinku fachowej pomocy Zarządom Spółdzielni, wykorzenić panującą u jego pracowników i niefrasobliwość i niedbalstwo na tym odcinku, powiązać pracę Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa i pracę POM-u nad umocnieniem naszych Spółdzielni Produkcyjnych*²⁹.

Powstałe spółdzielnie produkcyjne pod względem organizacyjnym i gospodarczym były jednostkami słabymi, wstępowali do nich bowiem w większości właściciele gospodarstw ekonomicznie podupadłych. Spółdzielnie w powiecie bytowskim posiadały od 135 do 220 ha ziemi ornej i zrzeszały 262 gospodarstwa chłopskie³⁰.

W powoływanie spółdzielni produkcyjnych zaangażowane były również terenowe władze administracyjne poszczególnych gmin. Jako przykład mogą posłużyć działania przeprowadzone w gminie Borzytuchom. Na posiedzeniu Prezydium GRN w Borzytuchomiu 31 maja 1950 r. podjęto uchwałę nr 17 o powołaniu w gminie Borzytuchom dwóch spółdzielni produkcyjnych³¹. Uchwała ta została w pełni wykonana – jedna spółdzielnia powstała w Chotkowie (gospodarująca na 155 ha ziemi), druga w Krosnowie (gospodarująca na 211 ha)³².

Wbrew oczekiwaniom władz zebranie organizacyjne w Krosnowie, które odbyło się dopiero 4 lipca 1952 r., przebiegało w burzliwej atmosferze. Powodem było wystąpienie Jana Janiszewskiego, który negatywnie wyrażał się o Związku Radzieckim i spółdzielczości produkcyjnej³³. Po burzliwej dyskusji osiemnastu gospodarzy zdecydowało o powołaniu Rolniczego Zespołu Produkcyjnego. Dokonano wyboru zarządu w składzie: Teodor Szulta – przewodniczący, Stanisław Ferdynus i Jan Rup – członkowie. Wkładem członkowskim, zgodnie z zatwierdzonym statutem, było 18 koni, 12 sztuk bydła, 7 sztuk trzody chlewnej (w tym dwie maciory), buchaj, 14 owiec, 6 rojów pszczoł. Ponadto wniesiono materiał siewny i paszę. Pozytywną opinię wystawił Wydział Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium PRN w Bytowie, stwierdzając, że *spółdzielnia powstała na zdrowych*

²⁹ Tamże, s. 21–22.

³⁰ T. Machura, *Życie gospodarcze powiatu w latach 1945–1969*. W: *Dzieje ziemi bytowskiej...*, s. 409.

³¹ APK, O. Słupsk, Prezydium GRN w Borzytuchomiu, sygn. 7: Sprawozdanie Prezydium GRN Borzytuchom za 1950 r., s. 17.

³² Tamże, PPRN Bytów, sygn. 75.

³³ AIPN, sygn. Gd 0019/61: Sprawozdanie Referatu Śledczego PUBP w Bytowie za okres od 1.01–31.12.1952, k. 147.

fundamentach, skutkiem czego Prezydium PRN w Bytowie nie ma żadnych zastrzeżeń odnośnie [do] zatwierdzenia tychże³⁴.

Podobny przebieg miało utworzenie Rolniczego Zespołu Spółdzielczego w Tuchomiu. Zebranie w obecności 21 osób odbyło się 22 lutego 1952 r. przy udziale inspektora powiatowego CRS Rolniczy Zespół Spółdzielczy w Bytowie. Jednogłośnie (w głosowaniu tajnym) dokonano wyboru składu zarządu. Przewodniczącym został Edward Olczak, członkami – Henryk Kiełbiowski i Franciszek Rybakowski, a księgowym – Antoni Kaszubowski. Przyjęto również statut spółdzielni, ustalając w § 5 pkt 3 udział pieniężny od głowy rodziny w wysokości 15 zł, a od członka rodziny 3 zł. Zebrani ustalili również wielkość obszaru działki przyzagrodowej po odliczeniu placu pod zabudowanie w wysokości 0,5 ha. Spółdzielnię wykreślono z rejestru sądowego 16 czerwca 1972 r.

Jak stwierdziły władze powiatu, szczególną uwagę należało zwrócić na rolę kobiet w tworzeniu spółdzielni produkcyjnych. Stąd też uroczysty charakter miało powołanie takiej spółdzielni w Tuchomku 12 lutego 1953 r. Na przewodniczącą wybrano Elżbietę Willman, która po wyborze oświadczyła, że *Rośnie świadomość kobiet i wyrastają ofiarni bojownicy o lepsze jutro wsi polskiej. Gotowość wstąpienia do spółdzielni w Tuchomku zgłosili Pruchner, Budzanowski i Mirowski, ale pod wpływem wrogiej propagandy wycofali się z obranej poprzędnie drogi³⁵.*

O udział kobiet w tworzeniu spółdzielni produkcyjnych i ich zaangażowanie w kolektywną pracę apelowali uczestnicy pierwszego Powiatowego Zjazdu Spółdzielców, który odbył się 4 lutego 1953 r. w sali Powiatowego Domu Kultury w Bytowie. Członkini spółdzielni produkcyjnej w Udorpiu Janina Pęk stwierdziła, że *udział kobiet, a szczególnie żon członków, w kolektywnej pracy jest jeszcze znikomy. Dlatego też apelowała o udział kobiet w szkoleniu ideologicznym, co przyczyni się do tego, że wszystkie kobiety systematycznie będą wychodzić do pracy³⁶.*

Ofensywne działania Komitetu Powiatowego PZPR w Bytowie zmierzające do zwiększenia liczby spółdzielni w niektórych wypadkach nie dały rezultatu. W Świątkowie (gmina Bytów) jedynie sześciu rolników zgłosiło gotowość przystąpienia do spółdzielni. Pozostali nie zaufali gospodarce zespołowej i zaczęli pozbywać się maszyn i urządzeń, nie obsiewali też gruntów, by nie wносить nic

³⁴ APK, O. Słupsk, Sąd Okręgowy w Słupsku, sygn. 211.

³⁵ „Wiadomości Bytowskie”, 25.02.1953.

³⁶ Tamże, 14.02.1953.

własnego do spółdzielni. Na początku 1954 r. wszczęto wobec nich postępowanie sądowe za *celową dewastację gospodarstw rolnych*³⁷. Aż do 1956 r., czyli do upadku większości spółdzielni produkcyjnych, w gromadzie tej spółdzielni nie utworzono.

Tabela 3

Wykaz rolniczych zespołów spółdzielczych
w powiecie bytowskim³⁸

Lp.	Miejscowość	Data zebrania organizacyjnego	Data wypisania z rejestru sądowego
1.	Udorpie	5.03.1950	brak danych
2.	Gostkowo	15.04.1950	brak danych
3.	Mądrzechowo	5.07.1950	brak danych
4.	Chotkowo	15.08.1950	brak danych
5.	Modrzejewo	6.12.1950	12.05.1964
6.	Niezabyszewo	7.03.1951	12.05.1964
7.	Tuchomie	22.02.1952	26.05.1972
8.	Krosnowo	4.07.1952	12.05.1964
9.	Baranowo	24.07.1952	5.07.1959
10.	Mydlity	16.12.1952	29.03.1960
11.	Żukówko	7.02.1953	12.05.1964
12.	Tuchomko	12.02.1953	brak danych
13.	Tagowie	3.06.1954	5.07.1959
14.	Sierzno	15.08.1955	3.06.1959
15.	Bawarnica	29.02.1956	5.06.1959
16.	Pomysk Wielki	24.03.1956	2.08.1958
17.	Nowa Wieś	7.04.1956	22.07.1958
18.	Łąkie	14.09.1956	6.06.1957

Źródło: APK, O. Słupsk, Sąd Powiatowy w Słupsku, Dokumenty rejestrowe spółdzielni produkcyjnych. Opracowanie własne.

Ukazujące się w latach 1952–1956 „Wiadomości Bytowskie” w każdym numerze informowały o powstawaniu nowych spółdzielni. Podczas zwołanej 9 grudnia 1953 r. narady bytowskiego aktywu powiatowego PZPR, na której omawiano zalecenia IX Plenum KC PZPR w sprawie ujawniania i wykorzystywania rezerw, wskazano, że *należy dążyć do uruchomienia rezerw w rolnictwie oraz*

³⁷ APK, O. Słupsk, Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Bytowie, sygn. 8, s. 65. Szerzej: *Historia Bytowa*. Red. Z. Szultka. Bytów 1998, s. 407–409.

³⁸ W APK, O. Słupsk i w rejestrze Sądu Powiatowego w Słupsku znajdują się jedynie akta rejestrowe 13 rolniczych zespołów spółdzielczych.

*sprawnego zaopatrzenia wsi w artykuły codziennej potrzeby. W całej ostrości wysunięto założenie wzrostu produkcji rolnej indywidualnych gospodarstw [...] i zwiększenie wydajności zbóż o 2 kwintale już w przyszłym roku w spółdzielniach produkcyjnych*³⁹.

Hasła, że w *spółdzielniach produkcyjnych żyje się lepiej, dostatniej i szczęśliwiej*, były często tytułami artykułów prasowych. W lutym 1953 r. w Dąbrówce Bytowskiej 25 gospodarzy zakładało spółdzielnię. Fakt ten odnotowała również prasa, z takim oto komentarzem: *Inni słuchali z lękiem plotek wiejskich bogaczy, że żony we wsi będą wspólne, a obiady gotować się będzie wspólnie w jednej kuchni dla wszystkich*⁴⁰.

Słabe wyniki ekonomiczne spółdzielni produkcyjnych w powiecie bytowskim nie zachęcały chłopów indywidualnych do zmiany sposobu gospodarowania. Konflikty występujące wśród członków spółdzielni stanowiły barierę w prawidłowym funkcjonowaniu gospodarstw zespołowych. Wielokrotnie do pracy w polu nie wychodziły członkinie spółdzielni produkcyjnych. Fakt taki miał miejsce w spółdzielni w Żukówku, gdzie *na 22 zdolnych do pracy członkiń spółdzielni wychodziło zaledwie 9*⁴¹. W podobny sposób zachowało się pięć członkiń Rolniczego Zespołu Spółdzielczego w Chotkowie. Pozostałe kobiety wystosowały apel: *Kobiety, które w spółdzielni produkcyjnej w Chotkowie walczą o wzrost produkcji rolnej i rozwój socjalistycznego rolnictwa na ziemi bytowskiej – wzywają opuszczające się w obowiązku koleżanki do zajęcia właściwego stosunku do pracy w ośrodku spółdzielczym*⁴².

Na początku każdego roku odbywały się zebrania sprawozdawczo-wyborcze, na których dokonywano oceny minionego roku gospodarczego. W styczniu 1955 r. ponad osiem tysięcy spółdzielni w całym kraju czyniło przygotowania do tych zebrań. W powiecie bytowskim spółdzielnie produkcyjne również dokonywały rocznych rozliczeń. Do 1 marca 1955 r. rozliczyły się spółdzielnie w Mydlitach, Jasieniu, Żukówku, Tuchomiu, Krosnowie, Niezabyszewie, natomiast spółdzielnie w Modrzejewie i Gostkowie nie przystąpiły do sporządzenia bilansu ze względu na *niezakończenie do tego czasu omlotów*. Za przepracowane dniówki obrachunkowe członkowie spółdzielni otrzymywali ekwiwalent i gotówkę. Jako przykład godny naśladowania podawano osiągnięcia członka spółdzielni produk-

³⁹ „Wiadomości Bytowskie”, 9.12.1953.

⁴⁰ Tamże, 14.02.1953.

⁴¹ Tamże, 1.08.1953.

⁴² Tamże, 14.07.1953.

cyjnej w Tuchomku: *Największą ilość dniówek obrachunkowych wraz z trzema członkami rodziny wypracował oborowy ob. Orłowski (1345 dni obrachunkowych), za co otrzymuje w ziemiopłodach i gotówce 67,24 q zboża oraz brukwi 60,52 q, ziemniaków 33,62 q, słomy 53,8 q i w gotówce 4707 zł. [...] Dobre osiągnięcia ma też ob. Orłowski na swojej 0,80 ha działce przyzagrodowej. Trzyma on dwie krowy z przychówkiem, od których otrzymał około 5000 litrów mleka, ma owce i świnię. W ubiegłym roku wyhodował 6 bekonów*⁴³.

Osiągnięta przez oborowego Orłowskiego dniówka obrachunkowa w przeliczeniu na jednego członka rodziny wyniosła 336. Jest to wielkość niewyobrażalna, średnia krajowa liczby dniówek obrachunkowych przypadających na jednego członka spółdzielni wynosiła bowiem od 123 do 146⁴⁴. Budzący wątpliwości przykład wynoszący 397 dniówek obrachunkowych wymienia również Leszek Próchniak. Taki wynik osiągnął jakoby Stefan Matuszewski, spółdzielca z Grochowa w województwie łódzkim⁴⁵.

Częstym zjawiskiem występującym w okresie zbiorów było korzystanie przez spółdzielnie produkcyjne z sił zewnętrznych. Do pilnych prac polowych angażowano młodzież z organizacji „Służba Polsce”, wojsko, młodzież szkolną. Spółdzielnia produkcyjna w Chotkowie korzystała w okresie zbiorów ziemniaków z pomocy uczniów szkoły powszechnej w Borzytuchomiu⁴⁶.

W powiecie bytowskim niewiele działających spółdzielni produkcyjnych spełniało wymogi stawiane wzorowym gospodarstwom zespołowym. Sposób tworzenia kolektywu, pozbawienie go samorządności przez odgórne decydowanie o wielkości upraw i nakładach inwestycyjnych powodowały, że członkowie nie utożsamiali z gospodarką spółdzielczą własnego interesu. Do wzorowo zorganizowanych gospodarstw zespołowych należała spółdzielnia produkcyjna w Krosnowie, o czym wielokrotnie pisała lokalna prasa⁴⁷.

Przy zakładaniu spółdzielni produkcyjnych na terenie powiatu bytowskiego stosowano różnego rodzaju represje, dotyczące zwłaszcza tych chłopów, którzy nie wywiązywali się z planowanych dostaw zboża. Podstawą do stosowania brutalnych metod przymusu było rozporządzenie Rady Ministrów z 28 lutego 1951 r.

⁴³ Tamże, 1.03.1955.

⁴⁴ D. Jarosz, *Polityka władz komunistycznych w Polsce w latach 1948–1956 a chłopci*. Warszawa 1998, s. 135.

⁴⁵ L. Próchniak, *Kolektywizacja rolnictwa w województwie łódzkim*. Łódź 2003, s. 217.

⁴⁶ Kronika Szkolna Szkoły w Borzytuchomiu, s. 45.

⁴⁷ „Wiadomości Bytowskie”, 14.07.1953.

w sprawie rygorów za nie wykonanie zobowiązań w planowanym skupie zboża, wydane na podstawie ustawy o podatku gruntowym z 28 czerwca 1950 r.⁴⁸

Plany obowiązkowych dostaw produktów rolnych, które wynikały z ustawy z 10 lipca 1952 r. o obowiązkowych dostawach zbóż⁴⁹, były wielokrotnie podwyższane i obciążały rolników. Wielu z nich pomimo wezwań sprzeciwiało się tej polityce. Dość rozpowszechnioną praktyką było ukrywanie zboża we własnych budynkach mieszkalnych lub gospodarczych.

Gdy zawiodły środki perswazji i działania administracyjne, ostatecznym argumentem stały się działania urzędów bezpieczeństwa. Referat Śledczy PUBP w Bytowie wspólnie z innymi referatami operacyjnymi *realizował sprawę przeciwko kulakowi Tomaszowi Mądreemu ze wsi Modrzejewo w gminie Tuchomie*, który pomimo wezwań z Prezydium Gminnej Rady Narodowej nie odstawił nadwyżki zboża do punktu skupu. Przeprowadzona rewizja ujawniła, że *na strychu jego zabudowań znajduje się zboże, a mianowicie około 1500 kg żyta, owsa około 2000 kg, jęczmienia około 400 kg, peluszek około 300 kg i pszenicy około 100 kg. Przeciwko kulakowi Mądreemu Tomaszowi zorganizowano rozprawę pokazową w Bytowie. Wyrok brzmiał: trzy lata więzienia*⁵⁰.

Działania tego typu odpowiadały wytycznym Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego z 9 października 1951 r., które nakazywały *prowokatorów jawnie występujących, zrywających zebrania, terrorystów napadających na sołtysów lub rolników nie realizujących dostawy [...] aresztować i przekazywać do Prokuratury dla szybkiego zasądzenia. W przypadkach szczególnie ostrych organizować szybkie procesy pokazowe*⁵¹.

Większość chłopów z terenu powiatu bytowskiego nie przychodziła na spotkania, odmawiali też podpisywania apeli pokoju, udziału w Narodowej Pożyczce Rozwoju Sił Polski i Narodowym Spisie Powszechnym, by nie zostało to potraktowane jako zgoda na wstąpienie do spółdzielni produkcyjnej. Z oporem spotykała się akcja skupu.

Wielu tzw. kulaków zalegało z dostawami. Wobec tych, którzy otwarcie przeciwstawiali się władzy, stosowano nie tylko surowe środki administracyj-

⁴⁸ „Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej” 1951, nr 27, poz. 250.

⁴⁹ Tamże, 1952, nr 32, poz. 214.

⁵⁰ AIPN, sygn. Sz 0019/60: Sprawozdanie z pracy Referatu Śledczego PUBP w Bytowie za okres 1–28.02.1951, k. 121.

⁵¹ Tamże, sygn. MBP 0887/137: Zarządzenie nr 057/51 w sprawie zapewnienia bezpieczeństwa obowiązkowych dostaw, 9.10.1951, k. 54–56.

ne. Najczęstszą metodą stosowaną wobec kułaków były przymusowe omloty⁵². Wypróbowany aktyw, najczęściej ze „Służby Polsce”, dokonywał omlotów i zabierał ziarno. Taki fakt miał miejsce np. we wsi Borzytuchom (powiat bytowski) – u gospodarza Jana Miąskowskiego jesienią 1950 r. dokonano obowiązkowego omlotu zboża⁵³.

W latach 1948–1956 spółdzielnie produkcyjne znajdowały się pod szczególną ochroną aparatu bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej. Instytucje te zobowiązane zostały do tego, aby *paraliżować i likwidować wrogą działalność elementów reakcyjnych w okresie przygotowań do organizowania spółdzielni produkcyjnych, dokładnie rozpracować wszystkich podejrzanych o aktywne przeciwdziałanie spółdzielczości produkcyjnej, zorganizować zabezpieczenie powstałych spółdzielni zarówno przed wrogą działalnością z zewnątrz jak i wewnątrz*⁵⁴.

Wydana instrukcja zobowiązywała do stworzenia na wsi systemu rezydentury, a kandydatów należało szukać wśród chłopów, a także wśród sekretarzy i urzędników gminnych, instruktorów rolnych, kierowników i urzędników gminnych spółdzielni, sołtysów⁵⁵.

Funkcjonariusze organów bezpieczeństwa w województwie szczecińskim angażowani byli w różne działania związane z tworzeniem spółdzielni produkcyjnych i czynnie uczestniczyli w rozmaitych gremiach powoływanych w tym celu. W marcu 1949 r. utworzono przy KW PZPR w Szczecinie komisję rolną, w której składzie znalazł się m.in. szef Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego (WUBP) w Szczecinie ppłk Jan Olkowski⁵⁶. On to również często zabierał głos na posiedzeniach gremiów partyjnych, przedstawiając swoją ocenę na temat działań, jakie podejmował WUBP w związku z kolektywizacją⁵⁷.

Poszczególne działy gospodarki znajdowały się w gestii Referatu IV PUBP w Bytowie. Spółdzielczością produkcyjną zajmowała się Sekcja V Referatu IV,

⁵² AAN, KC PZPR, sygn. 237/V-6: Instrukcja KC PZPR w sprawie dopilnowania terminowej dostawy zboża, październik 1950 r., k. 286–287.

⁵³ Wspomnienie Alfonsa Miąskowskiego, w posiadaniu autora.

⁵⁴ T. Rochatka, B. Rochatka, *Kolektywizacja w Polsce...*, s. 34.

⁵⁵ *Aparat bezpieczeństwa w latach 1944–1956. Taktyka, strategia, metody. Cz. 2: Lata 1948–1949.* Oprac. A. Paczkowski. Warszawa 1996, s. 11.

⁵⁶ Komisja składała się z następujących osób: I sekretarza KW PZPR – A. Kuligowskiego, kierownika Wydziału Rolnego KW PZPR – Bartela, kierownika Wydziału Organizacyjnego KW PZPR – M. Bogdana oraz szefa WUBP – J. Ołkowskiego. Szerzej K. Kozłowski, *Pierwsze dziesięć lat...*, s. 212–220.

⁵⁷ Tamże, s. 217.

która znacznie rozszerzyła swój zakres pracy w momencie rozpoczęcia kolektywizacji w powiecie bytowskim. Bezpośrednio skutkowało to pomnożeniem agentury i otwarciem spraw obiektowych na poszczególne gromady.

W informacji naczelnika Wydziału IV WUBP w Szczecinie, zawartej w jego wystąpieniu na odprawie szefów PUBP 7 i 8 października 1949 r., czytamy: *Analizując zagadnienia agentury na odcinku Wydz. IV [...] stwierdza się, że zadania postawione na tym odcinku zostały tylko częściowo zrealizowane. Niedostatecznie wzmocniono jednak sieć agenturalno-informacyjną na odcinku spółdzielczości produkcyjnej*⁵⁸.

Wśród działających z zatwierdzonymi statutami przez KC jedenastu spółdzielni produkcyjnych na terenie województwa szczecińskiego (stan na pierwszą dekadę października 1949 r.) zdecydowana większość nie miała agentury i tzw. kontaktów poufnych. Wyjątkiem była spółdzielnia produkcyjna w Lipianach (pow. pyrzycki), mająca pięciu informatorów i sześć kontaktów poufnych. Do negatywnie ocenianych urzędów bezpieczeństwa zaliczono m.in. PUBP w Bytowie, zobowiązując jednocześnie tę jednostkę do *natychmiastowego rozbudowania agentury w środowiskach wrogich spółdzielczości produkcyjnej. Materiały otrzymywane dokładnie analizować. [...] Informować Partię o sytuacji w terenie*⁵⁹.

Zalecenia wynikające z kontroli przeprowadzonych przez funkcjonariuszy WUBP w Szczecinie i Koszalinie zobowiązywały szefostwo PUBP w Bytowie do położenia nacisku na typowanie i „opracowanie” kandydatów do werbunku, pochodzących ze środowiska wiejskiego. W punkcie 6 planu na IV kwartał 1954 r. postanowiono: *W gromadzie Żukówko istnieje spółdzielnia produkcyjna, która wewnątrz sieci nie posiada, a sieć poza spółdzielnią niedostatecznie nas informuje o przejawach wrogiej działalności jak jest prowadzona, dlatego też st. ref. ter. Świsławski Walenty w terminie do dnia 30 XI 1954 r. wytypuje odpowiedniego kandydata spośród członków spółdzielni do opracowania*⁶⁰.

⁵⁸ AIPN, sygn. Sz 008/44: Wystąpienie naczelnika Wydziału IV na odprawie szefów PUBP i naczelników wydziałów, 7 i 8.10.1949, k. 62.

⁵⁹ Tamże, k. 69.

⁶⁰ Tamże, sygn. Gd 0019/58: Kwartalny plan pracy PUBP w Bytowie, 1.10–31.12.1954, k. 12.

Tabela 4

Liczba informatorów
Wydziału IV WUPB i referatów IV PUBP
w województwie szczecińskim,
październik 1949 r.

Miesiąc	Jedn. służbowa	Zwerbowano			Wyłączono		
		rezydentów	agentów	informatorów	rezydentów	agentów	informatorów
Maj	Wydz. IV	–	–	10	–	–	1
	PUBP	1	1	24	2	1	12
Czerwiec	Wydz. IV	–	–	14	–	1	2
	PUBP	2	–	35	–	1	11
Lipiec	Wydz. IV	–	1	12	–	–	3
	PUBP	2	–	25	–	–	34
Sierpień	Wydz. IV	1	–	9	–	1	2
	PUBP	2	2	49	–	1	7
Wrzesień	Wydz. IV	1	–	9	–	–	3
	PUBP	2	–	14	–	–	11
RAZEM	Wydz. IV	2	1	54	–	2	11
	PUBP	9	3	147	2	3	75
Łącznie		11	4	201	2	5	86

Źródło: AIPN, sygn. Sz 008/44: Wystąpienie naczelnika Wydziału IV na odprawie szefów PUBP i naczelników wydziałów, 7 i 8.10.1949, k. 62.

Znaczne rozszerzenie zakresu pracy funkcjonariuszy PUBP w Bytowie nastąpiło w 1949 r., z chwilą wytypowania gromad przeznaczonych do kolektywizacji. Bezpośrednio skutkowało to zwiększeniem liczby informatorów w środowisku związanym z gospodarką rolną. Już pod koniec 1949 r. Referat IV PUBP w Bytowie rozpoczął sporządzanie charakterystyk miejscowości przewidzianych do kolektywizacji. Opisywano w nich stosunki społeczno-polityczne oraz działalność „nielegalnych grup” oraz wpływ Kościoła katolickiego na mieszkańców⁶¹.

Informacje typu: *szerzenie propagandy w formie tworzenia kolchozów* znalazły się w wielu meldunkach, które Referat IV PUBP w Bytowie sporządzał okresowo, począwszy od czerwca 1949 r. W sprawozdaniu za czerwiec tegoż roku informowano o wytypowaniu przez Komitet Powiatowy PPR w Bytowie gromady Udorpie, w której ma być utworzona spółdzielnia produkcyjna. W sprawozdaniu czytamy, że *zanotowano w tejże gromadzie nasilenie szeptanej propagandy ze strony wrogiego elementu bogaczy wiejskich istniejących w tejże gromadzie, oraz przez byłych mikołajczykowskich PSL-owców, p-ko spółdzielni*

⁶¹ Tamże, sygn. Gd 0019/60, t. 2: Sprawozdanie miesięczne z pracy Referatu IV, 26.05–26.06.1949, k. 116.

produkcyjnej, oraz odmawiania chłopstwa chętnego do wstąpienia do spółdzielni, aby się nie wpisywali, gdyż spółdzielnia takowa będzie prowadzić do nędzy i głodu jak w Rosji. Przez propagandę i namawianie chłopstwa wrogi element tejsze gromady dąży aby nie dopuścić i sparaliżować organizację spółdzielni produkcyjnej w gromadzie Udorpie⁶².

Szeptaną propagandą zajmował się również Referat Śledczy PUBP w Bytowie. W swoim sprawozdaniu za rok 1952 referat ten informował m.in., że za rozpowszechnianie wrogiej, fałszywej propagandy odnośnie do kołchozów w Związku Radzieckim i spółdzielczości produkcyjnej w Polsce Jan Janiszewski z Krosnowa w gminie Borzytuchom wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego w Koszalinie skazany został na trzy lata pozbawienia wolności. *Zrealizowanie sprawy p-ko Janiszewskiemu Janowi przyniosło dość poważny akt polityczny, bowiem już po paru miesiącach w gromadzie tej, skąd pochodził Janiszewski została założona spółdzielnia produkcyjna, do której przystąpiło szereg osób – uprzednio bałamuconych przez Janiszewskiego Jana⁶³.*

Podobne sprawy prowadzone przez Referat Śledczy, związane z „wrogą propagandą” realizowaną za pomocą aparatu radiowego, pochodziły z października 1952 r., a dotyczyły Wiktora Myszki z Nowej Wsi w gminie Jasień, Władysława Radeckiego i Aleksandra Garskiego z Pomyska Wielkiego oraz Bolesława Dyjaka z Borzytuchomia⁶⁴.

Już po powołaniu 5 marca 1950 r. spółdzielni produkcyjnej w Udorpiu funkcjonariusze Referatu IV PUBP w Bytowie wciąż interesowali się działaniami tej jednostki, informując swoje władze zwierzchnie o zwiększonej aktywności osób próbujących doprowadzić do likwidacji spółdzielni⁶⁵. Agent „Świerk” donosił o istnieniu grupy złożonej z kulaków, a jednocześnie byłych członków Narodowych Sił Zbrojnych i mikołajczykowskiego Polskiego Stronnictwa Ludowego, którzy wszelkimi metodami dążyli do rozbicia spółdzielni. Na grupę tę Referat IV PUBP w Bytowie założył sprawę operacyjną o kryptonimie „Cep”⁶⁶.

⁶² Tamże.

⁶³ Tamże, sygn. Gd 0019/61: Sprawozdanie z pracy Referatu Śledczego PUBP w Bytowie za okres 1.01–31.12.1952, k. 147.

⁶⁴ Tamże, k. 150.

⁶⁵ Tamże, sygn. Gd 0019/60, t. 2: Sprawozdanie z pracy Referatu IV PUBP w Bytowie za marzec 1950 r., s. 136.

⁶⁶ Tamże, k. 170.

Aby pokazać społeczeństwu *możliwości i siłę działania PUBP*, zorganizowano pokazowy proces w Powiatowym Domu Kultury w Bytowie. Za prowadzenie wrogiej i szeptanej propagandy przeciwko spółdzielni produkcyjnej w Udorpiu na cztery lata pozbawienia wolności skazano Stanisława Sekulskiego, a Jan Gliszczyński, Michał Safader i Kazimierz Jaśmiewowicz otrzymali po trzy lata więzienia.

Za podobny czyn – *rozpowszechnianie wrogiej i fałszywej propagandy w celu rozbicia spółdzielni produkcyjnej w Gostkowie oraz szerzenie wrogiej informacji o trzeciej wojnie światowej* – Wojskowy Sąd Okręgowy w Koszalinie skazał Jana Maczugę na półtora roku więzienia⁶⁷.

Oprócz przeciwdziałania propagandzie antyspółdzielczej Referat IV PUBP w Bytowie zajmował się również sytuacją gospodarczą poszczególnych spółdzielni produkcyjnych. W zdecydowanej większości problemem tych spółdzielni na terenie powiatu bytowskiego była słaba jakość kadry kierowniczej i organizacji pracy. W okresie żniw i zbiorów roślin okopowych *uwidoczniła się wroga działalność ze strony przewodniczącego Spółdzielni Produkcyjnej w Udorpiu Ob. „O”, który to nie czynił żadnych kroków w celu należytego przeprowadzenia zbiorów, licząc na pomoc ze strony społeczeństwa miasta Bytowa*⁶⁸.

W sprawozdaniu okresowym za rok 1950, które Referat IV PUBP w Bytowie złożył do WUBP w Koszalinie, podano, że w spółdzielni produkcyjnej w Gostkowie na trzydziestu członków dwunastu należy do PZPR (40%), pozostali to bezpartyjni. W spółdzielni produkcyjnej w Mędrzechowie przeważali członkowie Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego (ZSL), a w Chotkowie na ogólną liczbę dwudziestu członków czterech należało do PZPR (20%), czterech do ZSL (20%), jeden do Związku Młodzieży Polskiej (5%), pozostali zaś byli bezpartyjni. W spółdzielni produkcyjnej w Udorpiu na dwudziestu jeden członków dziesięciu należało do PZPR (47,6%), pięciu do ZSL (23,8%), a sześciu było bezpartyjnych⁶⁹.

⁶⁷ Tamże.

⁶⁸ Tamże, k. 168.

⁶⁹ Tamże, k. 171.

Tabela 5

Wykaz informatorów
Sekcji V Referatu IV PUBP w Bytowie
i ich charakterystyka za 1950 r.

Pseudonim informatora	Miejsce pracy	Ocena pracy
„Zjednoczenie”	Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Bytowie	<i>Duże możliwości rozpracowania wrogiego elementu.</i>
„Bug”	Polskie Zakłady Zbożowe – młynarz	<i>Nie posiada żadnych możliwości do współpracy i sam nie wykazuje zainteresowania współpracą.</i>
„Ślusarz”	Polskie Zakłady Zbożowe – kierownik	<i>Duże możliwości do współpracy. Pracuje z interesantami i bardzo zainteresowany współpracą.</i>
„Mucha”	Spółdzielnia Rolnicza „Samopomoc Chłopska” w Bytowie – buchalter	<i>Posiada możliwości do współpracy i dostarcza materiały.</i>
„Poeta”	młynarz, praca na własnym gospodarstwie	<i>Duże możliwości do współpracy. Brak zainteresowania współpracą.</i>
„Okno”	Państwowe Nieruchomości Ziemskie – wódarz	<i>Materiały dostarcza sukcesywnie. Dwukrotnie nagradzany pieniędzmi.</i>
„Lipa”	Państwowe Nieruchomości Ziemskie – magazynier	<i>Materiały dostarcza, jeśli posiada możliwości ich zdobycia. Jest człowiekiem starszym (67 lat).</i>
„Jan”	własne gospodarstwo (średniorolny)	<i>Materiałów żadnych nie dostarcza.</i>
„Stefan”	Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni Bytów	<i>Materiały dostarcza.</i>
„Krakus”	Zakład Weterynarii Bytów	<i>Duże możliwości do współpracy.</i>
„Świerk”	Spółdzielnia Produkcyjna Udorpie	<i>Materiały dostarcza sukcesywnie.</i>
„Sokół”	Spółdzielnia Produkcyjna Gostkowo	<i>Materiały dostarcza, jeśli posiada możliwości ich zdobycia.</i>
„Szczęsny”	Spółdzielnia Produkcyjna Mądrzechowo	<i>Materiały dostarcza sukcesywnie.</i>
„Kujawiak”	Spółdzielnia Produkcyjna Mądrzechowo	<i>Materiały dostarcza sukcesywnie.</i>
„Iwanowski”	Państwowe Gospodarstwo Rolne Gostkowo	<i>Duże możliwości do współpracy. Brak zainteresowania współpracą.</i>
„Wolski”	Rolnik indywidualny, Udorpie	<i>Duże możliwości do współpracy.</i>

Źródło: AIPN, sygn. Gd 0019/60, t. 2: Sprawozdania miesięczne z pracy Referatu IV PUBP w Bytowie za 1950 r., s. 172.

Referat IV PUBP w Bytowie miał po dwóch informatorów w spółdzielniach produkcyjnej w Udorpiu, Mądrzechowie i Gostkowie. Do najaktywniejszych należeli informatorzy: „Świerk” w spółdzielni produkcyjnej w Udorpiu, „Sokół” w Gostkowie, „Szczęsny” i „Kujawiak” w Mądrzechowie⁷⁰. W roku 1950 Referat IV PUBP w Bytowie zwerbował kolejnych informatorów działających w środowisku wiejskim. Byli to: „Wolski, „Krakus”, „Iwanowski”, „Lewandowski” oraz „Stefan”⁷¹.

W odróżnieniu od innych referatów pracownicy Referatu IV odbywali systematyczne spotkania z siecią informacyjno-agenturalną.

Tabela 6

Sprawozdanie z pracy z siecią agenturalną
Referat IV PUBP w Bytowie (styczeń 1949 r.)

Sekcja	Liczba planowanych spotkań	Liczba odbytych spotkań	Liczba doniesień	
			informujących	na opracowaniu
Sekcja I	6	5	4	–
Sekcja II	2	1	–	–
Sekcja III	3	2	1	–
Sekcja IV	23	17	18	6
Sekcja V	12	8	5	–
Razem	46	33	28	6

Źródło: AIPN, sygn. Gd 0019/60, t. 2: Sprawozdanie z pracy Referatu IV w Bytowie za styczeń 1949 r., s. 98.

Według oceny Wydziału IV WUBP w Szczecinie sieć informatorów dostarczających doniesienia o nastrojach panujących w środowisku wiejskim, w tym szczególnie w spółdzielniach produkcyjnych, była niewystarczająca. Jednak ci, którzy byli, dostarczali wielu informacji dotyczących marnotrawstwa, wrogich wypowiedzi na temat spółdzielczości czy bojkotowania akcji skupu. Te działania „wrogich elementów” skłaniały bytowskich funkcjonariuszy do stwierdzenia, że powiat bytowski *jest powiatem PSL-owców mikołajczykowskich*⁷².

Często w sprawozdaniach z pracy Referatu IV PUBP w Bytowie jedyne, co umiano powiedzieć o sytuacji w gromadzie, to określenie, kto i do jakiej grupy

⁷⁰ Tamże, k. 172.

⁷¹ Tamże.

⁷² Tamże, sygn. Gd 0019/60, t. 2: Sprawozdania miesięczne Referatu IV PUBP w Bytowie za okres od 26.05–26.06.1949, k. 116.

czy partii należał. W marcu 1950 r. – jak informował w swym sprawozdaniu Referat IV – zatwierdzono władze spółdzielni produkcyjnej w Udorpiu. Poinformowano jednocześnie o poważnych trudnościach z powołaniem w tej miejscowości spółdzielni produkcyjnej, wywołanych „grupą rozbijacką”: *Aby odzwierciedlić tu ich działalność, należy nadmienić, że w gromadzie tej znajduje się 3 byłych członków NSZ, dwie osoby podejrzane o współpracę z okupantem, jeden granatowy policjant, jeden członek SS, dwóch podoficerów armii ANDERSA, jeden byłych żołnierz niemiecki, 11 osób karanych po wyzwoleniu za przestępstwa kryminalne, jedna osoba podejrzana o współpracę z UPA, 12 rodzin autochtonicznych, w skład których wchodzi 36 osób i 7 Niemców*⁷³.

Referat IV PUBP w Bytowie oprócz przeciwdziałania propagandzie anty-spółdzielczej zajmował się także sytuacją gospodarczą w samych spółdzielniach. W sprawozdaniach okresowych i meldunkach podawano wielkość zasiewów, wykorzystania środków na zakup inwentarza i inwestycje.

W spółdzielni produkcyjnej Gostkowo *plan zasiewów jesiennych wykonano w 100%, a to żyta 50 ha, wykonano 50 ha. Plan orok jesiennych zaplanowano 184 ha, z czego własnymi siłami wykonano 60 ha, mechanicznie 124 ha. Kredyty inwestycyjne na rok 1950 spółdzielnia otrzymała: na zakup maszyn i narzędzi rolniczych w sumie 20 160 zł w nowej walucie, z tego wykorzystano 11 277 zł. Na remonty obiektów gospodarczych w sumie 20 670 zł, z tego wykorzystano 17 611 zł*⁷⁴.

W spółdzielni produkcyjnej Mądrzechowo *plany orok jesiennych zaplanowano 130 ha, z czego własnymi siłami 62 ha, mechanicznie 68 ha. Ogółem orok wykonano własnymi siłami: orki głębokiej 36 ha, podorywek 50 ha, bronowanie 108 ha. Kredyty na narzędzia rolnicze i maszyny w wysokości 18 840 wykonano (brak danych)*⁷⁵.

W spółdzielni produkcyjnej w Chotkowie *orok jesiennych zaplanowano 169 ha, z tego własnymi siłami wykonano 40 ha, mechanicznie 129 ha. Ogółem wykonano orki traktowej: orki głębokiej 100 ha, podorywki 24 ha, kultywacji 54 ha, bronowania 54 ha. Poinformowano również, że w okresie działania tej spółdzielni nie zanotowano wrogiej działalności ze strony wrogich elementów,*

⁷³ Tamże, Sprawozdania miesięczne z pracy Referatu IV PUBP w Bytowie za okres 25.02–25.03.1950, k. 136.

⁷⁴ Tamże, Sprawozdania miesięczne z pracy Referatu IV PUBP w Bytowie za 1950 r., s. 170.

⁷⁵ Tamże.

spraw agencyjnych na tym obiekcie Ref. IV żadnych nie prowadzi, z wyjątkiem akt ewidencyjnych⁷⁶.

W spółdzielni produkcyjnej Udorpie plony zasiewów jesiennych wykonano w 100%, a to zaplanowano żyta 50 ha, wykonano 50 ha, rzepaku 4 ha, wykonano 4 ha. Orek jesiennych zaplanowano 128 ha, wykonano 128 ha. Inwestycje otrzymane na maszyny i narzędzia w sumie 12 000 zł w nowych banknotach, wykorzystano 8970 zł, na zakup krów 42 000 zł, wykorzystano 41 262 zł. Na remonty budynków 18 390 zł, wykonano 100%⁷⁷.

W powiecie bytowskim osadnikami w dużej mierze byli tzw. repatrianci i osadnicy z akcji „Wisła”, którzy mieli złe doświadczenie w zakresie funkcjonowania spółdzielni produkcyjnych. Wspominał o tym Paweł Cała z Niedarzyna w powiecie bytowskim, który *Występował na zebraniach gromadzkich oświadczając wobec zebranych gospodarzy, że był w Związku Radzieckim i tak się dorobił tam w kolchozach, że przyjechał do Polski w jednych podartych spodniach i o lasce. Gdy pozakładają takie kolchozy w Polsce, jakie są w Związku Radzieckim, to my wszyscy rolnicy z głodu poumieramy*⁷⁸.

Dochodzenia w sprawie „szerzenia wrogiej propagandy” były mało perspektywiczne i być może dlatego bytowscy funkcjonariusze bezpieczeństwa sporo uwagi poświęcali pożarom, awariom, które łatwo można było zakwalifikować jako sabotaż. Między innymi prowadzono dochodzenie w sprawie padnięcia trzony chlewnej w Dąbiu i przestojów ciągników w spółdzielni w Udorpiu na skutek różnych niewyjaśnionych awarii. W Pomysku Wielkim nieznaną sprawca *nasypał piasek do karteru* obsługiwanego przez Jana Brezę traktora „Zetor”. W roku 1950 na terenie powiatu bytowskiego wybuchły dwa pożary: 5 kwietnia w gromadzie Sierzno *u bogacza wiejskiego* podejrzewano celowe podpalenie; drugi pożar powstał w gromadzie Kłosy – *celowe podpalenie w celu uzyskania gotówki*⁷⁹.

W działaniach dyscyplinujących wieś bytowską uczestniczyli nie tylko funkcjonariusze Referatu IV i Referatu Śledczego, ale także Referatu I (kontrwywiad). Ten ostatni informował o padnięciu bydła w państwowych gospodar-

⁷⁶ Tamże.

⁷⁷ Tamże.

⁷⁸ Tamże, sygn. Gd 0019/61: Sprawozdanie miesięczne z pracy Referatu Śledczego PUBP w Bytowie za okres 1–31.10.1950.

⁷⁹ Tamże, sygn. Gd 0019/60, t. 2: Sprawozdania miesięczne z pracy Referatu IV PUBP w Bytowie za 1950 r., s. 174.

stwach rolnych, pożarze w spółdzielni produkcyjnej Tuchomie, nasypianiu piasku do traktora w Państwowym Ośrodku Maszynowym podczas akcji żniwnej, zapisywaniu się *środowisk kulackich do spółdzielni produkcyjnych w celu rozbijania od wewnątrz, jak to miało miejsce w Sierżnie i Grzmiący, winni zostali zdemaskowani*⁸⁰.

W 1950 r. na terenie powiatu bytowskiego kończy się pierwszy etap kolektywizacji. W ciągu dwóch lat działalności władz powiatowych robiono wszystko, aby powołać jak najwięcej spółdzielni produkcyjnych⁸¹. W 1951 r. władze zaczęły działać ostrożniej, z całego bowiem kraju docierały sygnały o „wypaczeniach” przy organizowaniu spółdzielni produkcyjnych. Sprawy gryficka i drawska pokazały, jak wyglądały mechanizmy stosowane przez władze terenowe w trakcie kolektywizacji wsi⁸².

Do sierpnia 1954 r. w powiecie bytowskim działało 12 zarejestrowanych spółdzielni produkcyjnych. Władze bytowskie nie ustawały jednak w działaniach, powołując w 1956 r. aż pięć nowych spółdzielni. Ich żywot był jednak krótki – już po kilku miesiącach funkcjonowania nastąpiła ich likwidacja.

Chcąc zachować obiektywizm, należy wspomnieć również o pewnych korzyściach dla społeczności w miejscowościach, gdzie działały spółdzielnie produkcyjne. Ważną bowiem rolę w propagowaniu spółdzielczości produkcyjnej odgrywać miały świetlice wiejskie, kina objazdowe, żłobki, przedszkola działające w prawie wszystkich miejscowościach, w których istniały gospodarstwa zespolone⁸³. Odbywało się to jednak dzięki ogromnym środkom, jakie pochłonęła nieudana próba uspołdzielczenia bytowskiej wsi.

⁸⁰ Tamże, sygn. Gd 0019/122, t. 1: Krótka charakterystyka powiatu z 17.12.1955, sporządzona przez kierownika Powiatowej Delegatury ds. Bezpieczeństwa Publicznego w Bytowie, por. J. Klimkiewicza, k. 176.

⁸¹ W październiku 1950 r. kierownictwo KW PZPR w Szczecinie stwierdziło, że w województwie planowano utworzyć 93 spółdzielnie, a utworzono 121. K. Kozłowski, *Pierwsze dziesięć lat...*, s. 222.

⁸² Tamże, s. 223.

⁸³ D. Jarosz, *Obraz chłopa w krajowej publicystyce czasopiśmienniczej 1944–1959*. Warszawa 1994, s. 92–93.

**THE COLLECTIVISATION OF AGRICULTURAL PRODUCTION
IN THE BYTÓW DISTRICT**

SUMMARY

The collectivisation of agricultural production in the Bytów District in 1948–1956 was one of the main policy directions of administration authorities and security apparatus. In this article the author has examined the political, economic and social determinants of the collectivisation process and the relations between the authorities and the rural population of Bytów District in the period.

Very little has been written on the issue of collectivisation of agricultural production in the Bytów District until now. It has not been adequately reflected in the publications devoted to the history of the region, either. It has been mentioned only in the publication *Dzieje ziemi bytowskiej* (The History of the Land of Bytów) edited by Stanisław Gierszewski. However, the information provided therein is hardly critical and contributes to creating a glorious myth of the emergence and activity of cooperative production in Bytów District.

The author shows various aspects of the efforts of the Bytów authorities to influence the organisation of the cooperative production units, pointing out the variety and gradual evolution of the methods introduced. Another field of research is the reactions of the Bytów peasants to the activity of the authorities, ranging from passivity to active resistance against collectivisation.

The author describes the attitude of the security forces towards the Bytów District peasants between 1948–1956 using the material stored in the state archives of Szczecin, Koszalin and Gdansk, as well as the archives of the Institute of National Remembrance in Gdansk and Szczecin. Among the latter, it is worthwhile mentioning in particular the periodical reports of the 4th Department of the District Public Security Office in Bytów and decrees of the Ministry of Public Security. The analysis of the surviving archives shows similarities and differences in the Bytów District as compared to the situation in Gryfice District or Drawsko District.

The documents produced by the administration and party officials, who were ordered by the central authorities to pay attention to “distortions of the party line”, show the dramatic fate of the inhabitants of collectivised Bytów villages.

Analysis of the source material reveals that as a result of a thorough indoctrination in the Stalinist times a significant part of the party, administration and security apparatus considered collectivisation as one of the major political tasks of the party until October 1956.

Translated by Gerard Czaja